
Szczęście na Woli

Kolejna odsłona współorganizowanego przez Urząd Dzielnicy Wola m.st. Warszawy i Fundację Polskiej Sztuki Nowoczesnej Festiwalu Wola Art poświęcona jest szczęściu.

- Szczęście to coś, czego każdy pragnie, choć nie ma jego jednolitej definicji - tłumaczy Sarmen Beglarian, kurator festiwalu. - Dla każdego znaczy coś innego. Zaproponowaliśmy malarzom, fotografikom, aktorom, piosenkarzom, architektom i dzieciom, by wypełnili zeszyty swoimi notatkami na temat szczęścia.

Na udział w akcji zgodzili się znani i początkujący artyści, m.in. Aleksandra Bujnowska, Tadeusz Dominik, Maria Peszek, Aga Zaryan, Krzysztof Pieczyński, Marcin Cecko, Mikołaj Długosz i Piotr Wysocki. -



AGNIESZKA PISZ

•Praca Jadwigi Sawickiej
w Antykwariacie Tom

Chcemy, żeby sztuka powędrowała na ulice, wyszła do ludzi. Żeby mieszkańcy dzielnicy ruszyli na poszukiwanie szczęścia wokół siebie - mówi kurator.

Teraz ich prace - kilkadziesiąt jednokrotnych notesów wypełnionych wierszami, zapiskami, rysunkami, kolażami i trójwymiarowymi konstrukcjami - można oglądać m.in. w sklepach, aptece, zakładzie tapicerskim, kościele, na cmentarzu i w restauracji przy głównych wolskich ulicach. Najwięcej - w Klubokawiarni Chłodna 25, gdzie wyświetlany jest też film o festiwalu. - Jeszcze do 30 listopada każdy może z nami szukać szczęścia na Woli. Potem stworzymy swoiste archiwum szczęścia - zapowiada Sarmen Beglarian.

Podpowiedzi, gdzie ukryto festiwalowe prace, można znaleźć na stronie www.art.wola.pl i w Urzędzie Dzielnicy Wola, w którym przygotowano mapy dla poszukiwaczy szczęścia. -ab